

Sygn. akt I C 269/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kutnie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SR Paweł Wrzesiński

Protokolant – st. prot. sąd. Aleksandra Kotlińska

po rozpoznaniu w dniu 1 września 2017 r. w Kutnie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. J. kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. J. kwotę 540,00 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 579,72 (pięćset siedemdziesiąt dziewięć 72/100) złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej przez pozwanego zaksięgowanej pod pozycją 500005976454.

Sygn. akt I C 269/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 14 lipca 2015 r. skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. powód A. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 10.800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona kwota wynika z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco samochodu osobowego M. (...) Aut. w opcji stała wartość pojazdu, zgodnie z którym pozwany gwarantował stałą wartość pojazdu w kwocie 62.900,00 zł. W związku ze szkodą całkowitą ubezpieczonego pojazdu w okresie ubezpieczenia, pozwany wypłacił powodowi jedynie kwotę 30.600,00 zł, powód za zgodą pozwanego odsprzedał wrak pojazdu za kwotę 21.500,00 zł, uzyskał zatem łącznie kwotę 52.100,00 zł. Dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę pomiędzy ustaloną w polisie wartością pojazdu, a kwotą jaką powód otrzymał za zniszczony pojazd.

/pozew – k. 2-4/

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym dnia 20 listopada 2015 r. żądanie pozwu zostało uwzględnione.

/nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 12/

W ustawowym terminie pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżył nakaz zapłaty w całości. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że na podstawie danych uzyskanych od ubezpieczającego, przedstawiciel pozwanego przyjął do ubezpieczenia model M. (...) Aut., rok produkcji 2008, co skutkowało ustaleniem wartości samochodu na poziomie 62.900,00 zł. Wykonane podczas zawierania ubezpieczenia oględziny samochodu i dokumentacja fotograficzna nie dały podstaw do wykluczenia prawdziwości składanego przez ubezpieczającego oświadczenia co do modelu samochodu. Zgodnie z § 58 ust. 1, 3 OWU AC umowa ubezpieczenia zawierana jest na wniosek ubezpieczającego na podstawie danych zgłaszanych przez ubezpieczającego. Natomiast po zgłoszeniu szkody ekspert pozwanego dokonał wyceny samochodu, w oparciu o oględziny, a w szczególności po rozkodowaniu numeru VIN, okazało się, że w rzeczywistości jest to model M. (...) Aut., rok produkcji 2007, co skutkowało ustaleniem rynkowej wartości samochodu na kwotę 52.100,00 zł według stanu na dzień zawarcia ubezpieczenia, gdyż umowa ubezpieczenia została zawarta w wariantcie rozszerzonym z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. Zgodnie ze wskazaniem pozwanego stała wartość pojazdu musi opierać się na wartości rynkowej, gdyż tylko wtedy ma to sens logiczny, a nie na określonej w polisie sumie ubezpieczenia, która powinna, ale nie musi precyzyjnie odpowiadać wartości pojazdu. Bardzo często zdarza się, że przy zawieraniu umowy ubezpieczenia nie są dostępne wszystkie dane i okoliczności mające wpływ na precyzyjne określenie tej wartości, zatem z natury rzeczy można tu mówić jedynie o szacunkowej wycenie. W przypadku szkód w pojeździe mających charakter całkowity każdorazowo po zgłoszeniu szkody wyliczana jest wartość rynkowa pojazdu, abstrahując od sumy ubezpieczenia, jest ona wyliczana na dzień zaistnienia szkody. Do rozliczenia szkody w niniejszej sprawie przyjęto wartość pojazdu ustaloną na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia tj. na dzień 28 lutego 2014 r., która wynosiła 52.100,00 zł brutto, wyceny samochodu dokonano w oparciu o system ekspercki E., system ten został także zastosowany do wyceny samochodu przy zawieraniu ubezpieczenia. Wartość pojazdu ustalono biorąc pod uwagę notowania rynkowe cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego. W wycenie tej przyjęto prawidłowo wyposażenie pojazdu oraz rok produkcji 2007 r. Uwzględniono korekty dodatnie za miesiąc pierwszej rejestracji oraz za wyposażenie dodatkowe. Zastosowano również korektę ujemną za przebieg, import prywatny, wyposażenie standardowe niezmontowane. Ubezpieczyciel uznał za zasadne dokonanie korekty wartości pojazdu do kwoty 52.100,00 zł. Zgodnie ze wskazaniem pozwanego, jak wynika z § 58 ust. 4 OWU AC ubezpieczający był zobowiązany zawiadomić (...) o zmianie stanu pojazdu, gdyż podstawą ustalenia wartości, było jedno z pytań zawartych we wniosku do polisy, a mianowicie poszkodowany jest zobowiązany podać prawidłowy rok produkcji pojazdu i stan wyposażenia.

/sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 16-17/

Powód podtrzymał żądanie pozwu i argumenty w nim zawarte. Wskazał, że pojazd był przedmiotem oględzin, wcześniejsze szkody zostały wypłacone przez pozwanego, niezrozumiałe są korekty wartości odnośnie przebiegu, importu prywatnego pojazdu używanego oraz rzekomego wyposażenia standardowego niezmontowanego, w holenderskim dowodzie rejestracyjnym pierwsza rejestracja była 2009 r., pojazd okazał się z rocznika 2007, sprzedająca polisę przyjęła 2008 r. Wypłata przez pozwanego kwoty 52.100,00 zł w ocenie powoda jest rażąco zaniżona.

/pismo procesowe powoda z dnia 25 stycznia 2017 r. – k. 116-117/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lutego 2014 r. A. J. zawarł z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco pojazdu model M. (...) Aut. Ubezpieczenie to obejmowało okres od dnia 28.02.2014 r. do dnia 27.02.2015 r. Umowa ubezpieczenia została zawarta w wariantcie rozszerzonym z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, jako stałą sumę ubezpieczenia wskazano kwotę 62.900,00 zł z VAT, bez pomniejszania sumy ubezpieczenia. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły OWU uchwalone uchwałą Zarządu (...)

SA nr (...)/2012 z dnia 31.01.2012 r. Podczas zawierania ubezpieczenia zostały wykonane przez przedstawiciela ubezpieczyciela oględziny samochodu i dokumentacja fotograficzna w postaci 5 sztuk zdjęć. Aneksem z dnia 20 marca 2015 r. został zmieniony numer rejestracyjny pojazdu.

/dowód: polisa nr (...) – k. 6-7, 81-84 oraz w kopercie na k. 25, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 86-87 oraz w kopercie na k. 25/

W związku ze szkodą całkowitą ubezpieczonego pojazdu w okresie obowiązywania umowy i zgłoszeniem szkody w dniu 27 lutego 2015 r., ubezpieczyciel (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił A. J. kwotę 30.600,00 zł. Po zgłoszeniu szkody ekspert (...) dokonał wyceny samochodu w oparciu o oględziny pojazdu, po rozkodowaniu numeru VIN okazało się, że w rzeczywistości był to model M. (...) Aut., rok produkcji 2007, nie zaś 2008, co skutkowało ustaleniem przez ubezpieczyciela rynkowej wartości samochodu na kwotę 52.100,00 zł brutto według stanu na dzień zawarcia ubezpieczenia. W wycenie tej przyjęto wyposażenie pojazdu oraz rok produkcji 2007. Uwzględniono korekty dodatnie za miesiąc pierwszej rejestracji oraz za wyposażenie dodatkowe. Zastosowano również korektę ujemną za przebieg, import prywatny, wyposażenie standardowe niezmontowane. Za zgodą ubezpieczyciela A. J. odsprzedał wrak pojazdu za kwotę 21.500,00 zł. A. J. złożył odwołanie z dnia 10 czerwca 2015 r., żądając wypłaty pozostałej kwoty odszkodowania 10.800,00 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną w umowie ubezpieczenia a wypłaconą łączną kwotą odszkodowania. Ubezpieczyciel odmówił uzupełnienia odszkodowania, powołał się na § 58 OWU AC, zgodnie z którym ubezpieczający był zobowiązany zawiadomić (...) o zmianie stanu pojazdu, gdyż podstawą ustalenia wartości było jedno z pytań zawartych we wniosku do polisy, a mianowicie poszkodowany był zobowiązany podać prawidłowy rok produkcji pojazdu i stan wyposażenia. Samochód został ubezpieczony na podstawie oświadczenia ubezpieczającego oraz przedstawionych dokumentów pojazdu. Na podstawie polisy ubezpieczeniowej potwierdzającej zawarcie ubezpieczenia przedstawiciel (...) ubezpieczył pojazd przyjmując za zgodą i wiedzą poszkodowanego rok produkcji pojazdu oraz wyposażenie pojazdu.

/dowód: pismo pozwanego z dnia 5.05.2015 r. – k. 5, dokumenty znajdujące się w złożonych aktach szkody – w kopercie na k. 25 oraz na kartach 29-89/

Wartość pojazdu na dzień ustalania wartości zgodnie z katalogiem luty 2014 roku, mając na względzie system komputerowy EurotaxGlass's służący do ustalania wartości pojazdów, dokumenty pojazdu załączone do akt sprawy, dokumentację akt sprawy, wynosi 53.700,00 zł brutto. Podana wartość, to ustalona na określony miesiąc i rok wartość rynkowa pojazdu bazowego przedmiotowej marki, typu, modelu i roku produkcji, wprowadzonego do eksploatacji (zarejestrowanego po raz pierwszy po zakupieniu w stanie nowym) 15 maja roku produkcji. Gdy wycena dotyczy pojazdu wyprodukowanego w roku wyceny, wartością bazową jest wartość takiego samego modelu pojazdu fabrycznie nowego z wyposażeniem standardowym. Wskazana wartość bazowa dotyczy pojazdu bazowego, który: jest w dobrym stanie technicznym (bez uszkodzeń), odpowiednim do okresu użytkowania, posiada ważne dopuszczenie do ruchu, posiada wyłącznie wyposażenie standardowe wg kompletacji z maja roku produkcji, odpowiednie dla modelu i wersji pojazdu, ma przebieg ustalony w oparciu o normatywne przebiegi roczne, posiada ogumienie zużyte w stopniu nie większym niż 50%. Wartości dotyczą pojazdów bezwypadkowych, zakupionych w Polsce i użytkowanych zgodnie z zaleceniami ich producentów. Określenie wartości bazowej pozwala na oszacowanie wartości przedmiotowego pojazdu z uwzględnieniem czynników na tę wartość wpływających. W procesie określania wartości rynkowej pojazdu należy uwzględnić wpływ daty pierwszej rejestracji na jego wartość (pierwsze dopuszczenia do ruchu). Dla pojazdu zarejestrowanego przed dniem 15 maja roku produkcji, należy zastosować odpowiednią korektę ujemną jego wartości, natomiast dla pojazdu zarejestrowanego po 15 maja roku produkcji - korektę dodatnią. Z załączonych dokumentów wynika, że pojazd został wyprodukowany 30.06.2007 r., natomiast po raz pierwszy zarejestrowany 17.01.2009 r. Brak w aktach sprawy dokumentów, wskazujących przyczynę tak długiego okresu oczekiwania tego pojazdu na rejestrację. Biorąc powyższe pod uwagę nie można przyjąć korekty dodatniej z tytułu pierwszej rejestracji pojazdu w roku 2009. Biegły przyjął najbardziej korzystną dla właściciela pojazdu datę pierwszej rejestracji pojazdu 31 grudnia roku produkcji 2007. Wyposażenie dodatkowe podnosi wartość pojazdu proporcjonalnie do dopłat, jakie trzeba ponieść przy zakupie nowego samochodu z określonym wyposażeniem. W

trakcie eksploatacji amortyzuje się ono szybciej, aniżeli cały pojazd, stąd jego wartość winna być skorygowana dodatkowym współczynnikiem, wynikającym z okresu eksploatacji samochodu. Korekta dodatnia za wyposażenie dodatkowe wyszczególniona została w załączniku do opinii. Odnośnie korekty z tytułu przebiegu, wskazany w aktach sprawy stan licznika wynosi 193000 km. Przebieg normatywny na luty 2014 roku to 133600 km. Wskazany przebieg pojazdu jest wyższy od przebiegu normatywnego o 59400 km. W tym przypadku zasadne jest przyjęcie korekty ujemnej za przebieg pojazdu wyższy od przebiegu normatywnego. Odnośnie korekty z tytułu importu prywatnego, fakt indywidualnego sprowadzenia do Polski pojazdu może wiązać się z niską wiarygodnością dokumentów pochodzenia, wysokim zagrożeniem nielegalnego pochodzenia, nieznanym charakterem wcześniejszej eksploatacji oraz trudnym do określenia przebiegiem. Czynniki te sprawiają, że wartość rynkowa pojazdów sprowadzonych indywidualnie jest często niższa od wartości takich samych pojazdów zakupionych po raz pierwszy w Polsce i tu eksploatowanych. Upływ jaki nastąpił od daty pierwszej rejestracji w Polsce takiego pojazdu stopniowo zacierze te różnice. Stosowanie korekt wartości z tego tytułu nie powinno przekraczać pięcioletniego okresu użytkowania pojazdu w Polsce. Zaleca się stosować korektę w odniesieniu do pojazdów sprowadzonych indywidualnie w granicach od minus 8% do 0%. Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia autocasco przy ustalaniu wartości pojazdu uwzględnia się jego pochodzenie. Z załączonej kopii dowodu rejestracyjnego wynika, że pojazd został zarejestrowany w kraju w dniu 14.05.2014 r., nie został zakupiony u dealera w Polsce. Brak w aktach sprawy dokumentów pochodzenia pojazdu oraz w jakim stanie technicznym pojazd został sprowadzony (np. w stanie uszkodzonym). Brak książki serwisowej dokumentującej przebieg pojazdu. Z załączonych dokumentów wynika, że pojazd został wyprodukowany 30.06.2007 r., natomiast po raz pierwszy zarejestrowany 17.01.2009 r. Brak informacji dotyczącej przyczyny tak długiego okresu oczekiwania tego pojazdu na rejestrację. W chwili zawarcia ubezpieczenia pojazd nie był jeszcze zarejestrowany w Polsce. Biorąc powyższe pod uwagę zasadnym jest przyjęcie korekty ujemnej z tytułu importu prywatnego pojazdu. Korekta z tytułu stanu utrzymania i dbałości o pojazd oraz tzw. napraw koniecznych. W aktach sprawy brak informacji o uszkodzeniach pojazdu skutkujących wykonaniem napraw koniecznych pojazdu. Korekty z tytułu wcześniejszych napraw. Naprawy powypadkowe samochodów użytkowanych krócej niż 6 lat zwykle powodują obniżenie wartości tych pojazdów w odniesieniu do ich stanu sprzed naprawy, a zatem mogą stanowić podstawę do stosowania ujemnej korekty wartości. Ujemne korekty wynikające z napraw samochodów starszych niż 6 lat powinny być stosowane w przypadkach ujawnionych wad tych napraw. Gdy zakres naprawy jest duży, powyżej opłacalności naprawy w warunkach specjalistycznego warsztatu lub jakość tej naprawy odbiega od jakościowych i technologicznych wymagań naprawczych określonych przez producenta i przyjęte normy, zastosowana korekta i wynikająca z niej utrata wartości może być wyższa od rynkowego ubytku wartości, a okres zasadności takiej korekty dłuższy od 3 lat, lecz w zasadzie nieprzekraczający 6 lat. Podstawowym kryterium oceny zasadności stosowania korekty wartości z tytułu wcześniejszych napraw pojazdu powinna być ocena czy wykonana naprawa, jej zakres, poziom jakości i czas wykonania, skutkowała pozytywnie lub negatywnie w odniesieniu do wartości tego pojazdu przed kolizją lub awarią. Z akt sprawy wynika, że pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia. Informacja ta zawarta jest w arkuszu pomiaru grubości powłoki lakierniczej. Pomiar grubości powłoki lakierniczej w tym pojeździe (81 - 887) wskazuje, że pojazd był wcześniej naprawiany, były to naprawy blacharsko-lakiernicze. Na rynku samochodów używanych nabywcy poszukują samochodów bezwypadkowych, nawet naprawy wykonane fachowo i solidnie powodują obniżenie wartości pojazdu. Z tego powodu biegły pomniejszył wartości pojazdu z tytułu wcześniejszych napraw (pojazdy z przeszłością kolizyjną są tańsze od pojazdów bezwypadkowych). Do zastosowania innych korekt brak podstaw. Szczegóły wyceny wartości pojazdu zawierają załączniki do opinii. Z kolei wyliczenie wartości pojazdu z uwzględnieniem daty pierwszej rejestracji wskazanej w dowodzie rejestracyjnym pojazdu 17.01.2009 r. wynosi 54.600,00 zł brutto. Szczegóły wyceny wartości pojazdu zawierają załączniki do opinii. Wartość ta jednak może być brana pod uwagę w przypadku udokumentowania przyczyny tak długiego okresu oczekiwania tego pojazdu na rejestrację, która może skutkować podniesieniem wartości pojazdu.

/dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budowy pojazdów mechanicznych K. K. – k. 98-107/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych dowodów z dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W sprawie bezspornym pozostawał fakt korzystania przez powoda z ochrony ubezpieczeniowej w ramach łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco, wskazana w polisie wartość pojazdu, fakt wystąpienia szkody całkowitej w okresie ubezpieczenia, a także przyznanie przez pozwanego częściowego odszkodowania oraz wartość pozostałości.

Pozwany wskazał, że szkoda ze względu na swój rozmiar została zlikwidowana zgodnie z § 58.3. OWU AC jako szkoda całkowita. Zgodnie ze wskazaniem pozwanego, jak wynika z § 58.4 OWU AC ubezpieczający był zobowiązany zawiadomić (...) o zmianie stanu pojazdu, gdyż podstawą ustalenia wartości, było jedno z pytań zawartych we wniosku do polisy, a mianowicie poszkodowany był zobowiązany podać prawidłowy rok produkcji pojazdu i stan wyposażenia, tymczasem jak się okazało rok produkcji pojazdu podany przez ubezpieczającego okazał się nieprawidłowy.

Na uzasadnienie swego stanowiska pozwany powoływał się na stosowne zapisy § 58 OWU AC, które zostały uchwalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...) z dnia 24.12.2013 r., takie też OWU zostały przez pozwanego dołączone do złożonych akt szkody.

Należy jednak zauważyć, że wskazane przez pozwanego OWU AC zgodnie z § 82 mają zastosowanie do umów ubezpieczenia, w których okres ubezpieczenia rozpoczyna się po dniu 31 marca 2014 r. Tymczasem okres ubezpieczenia w przedmiotowej sprawie rozpoczął się dnia 28 lutego 2014 r., zgodnie ze wskazaniem polisy do zawartej umowy ubezpieczenia zastosowanie znajdowały ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych ustalone uchwałą Zarządu (...) SA nr (...)/2012 z dnia 31 stycznia 2012 r., nie zaś OWU AC wskazane przez pozwanego. Pozwany nie przedłożył ogólnych warunków ubezpieczeń komunikacyjnych ustalonych uchwałą Zarządu (...) SA nr (...)/2012 z dnia 31 stycznia 2012 r.

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia wartości pojazdu. Należy zauważyć, że umowa ubezpieczenia została zawarta w wariantcie rozszerzonym z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, jako stałą sumę ubezpieczenia wskazano kwotę 62.900,00 zł brutto. Skoro w umowie przyjęto opcję stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, to brak jest uzasadnionych podstaw do ustalania tej wartości na inny dzień niż dzień zawarcia umowy ubezpieczenia, w szczególności bezpośrednio przed zdarzeniem czy też po powstaniu szkody. Wynika to z ogólnej zasady pacta sunt servanda. Skoro pozwany ubezpieczyciel zdecydował się na zawarcie umowy w wariantcie rozszerzonym z zastosowaniem stałej wartości pojazdu, to zawierając tego typu klauzule, winien szczególnie ostrożnie oceniać ubezpieczane pojazdy, precyzyjnie szacować ich wartość oraz możliwie dokładnie określać wysokość sumy ubezpieczenia. Należy zauważyć, że przed zawarciem umowy przedstawiciel pozwanego dokonał oględzin pojazdu, sporządził fotografie pojazdu, ustalił wyposażenie auta, oszacował jego wartość posługując się odpowiednim katalogiem oraz zaproponował konkretną sumę ubezpieczenia, którą ubezpieczający zaakceptował, zatem poszkodowany powinien otrzymać odszkodowanie odpowiadające wartości pojazdu ustalonej przez strony w chwili zawierania umowy ubezpieczenia, która to opcja wiązała się z zapłatą wyższej składki. Nie można w takich okolicznościach obciążać właściciela pojazdu, pozywającego firmę ubezpieczeniową, obowiązkiem udowodnienia, że suma ubezpieczenia, wpisywana do polisy, była prawidłowa. Wypada zauważyć, że to ubezpieczyciel jako profesjonalista w swej dziedzinie, dysponujący w tym zakresie odpowiednio wykwalifikowanym personelem oraz dostępem do odpowiednich baz danych oraz systemów szacowania pojazdów, winien dokonać fachowej wyceny pojazdu w chwili zawarcia umowy, jeżeli wartość ta ma stanowić sumę ubezpieczenia ustaloną przez strony w umowie.

W ocenie sądu nie można zaaprobować dość powszechnej praktyki stosowanej przez firmy ubezpieczeniowe, które odmawiają wypłaty umówionej sumy ubezpieczenia AC z powodu nieprawidłowej wyceny pojazdu w momencie zawierania umowy.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że istnieje różnica między wskazaną w umowie ubezpieczenia zmienną sumą ubezpieczenia, a stałą sumą ubezpieczenia autocasco. Standardem jest zmienna suma ubezpieczenia, która oznacza, że w wypadku zaistnienia szkody, przy ustalaniu wysokości odszkodowania brana jest pod uwagę wartość pojazdu z dnia, w którym nastąpiła szkoda. Natomiast w wypadku zawarcia umowy ubezpieczenia autocasco ze stałą sumą ubezpieczenia, nazywaną także klauzulą niezmienności wartości pojazdu, podstawą wyliczenia odszkodowania powinna być wartość pojazdu wskazana w polisie na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. W przypadku szkody

za wartość pojazdu powinno przyjmować się sumę ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy. Z tych względów sporządzona w sprawie opinia biegłego w zakresie wskazania wartości pojazdu okazała się ostatecznie nieprzydatna dla stwierdzenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podzielić należy natomiast wskazania biegłego odnośnie zasadności zastosowania odpowiednich korekt przy ustalaniu wartości pojazdu, zastosowanie stosownych korekt na etapie zawierania umowy znajdowało uzasadnienie w ustaleniach poczynionych przez biegłego.

Pozwany wskazywał na niedopełnienie przez powoda obowiązków informacyjnych przy zawieraniu umowy ubezpieczenia, gdyż został wskazany rok produkcji 2008, zamiast faktycznego roku produkcji 2007.

Należy zauważyć, że obowiązki ubezpieczającego w zakresie podawania informacji niezbędnych do określenia ryzyka ubezpieczeniowego znalazły swoje uregulowanie w art. 815 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach; w razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. Z kolei zgodnie z art. 815 § 3 k.c. ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem § 1 nie zostały podane do jego wiadomości.

Ubezpieczający nie jest zatem obowiązany do informowania ubezpieczyciela o wszystkich znanych sobie okolicznościach, a jedynie o tych, o które ubezpieczyciel zapytywał przed zawarciem umowy ubezpieczenia. Wynika z tego, że obowiązek informacyjny ubezpieczającego ogranicza się do udzielenia prawdziwych odpowiedzi na zapytania ubezpieczyciela.

Z analizy zapisów przytoczonych przepisów wynika, że to na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek zdobycia od ubezpieczającego wszystkich informacji niezbędnych do oceny ryzyka.

Pozwany powoływał się w szczególności na błędne przyjęcie w polisie za wskazaniem ubezpieczającego roku produkcji pojazdu, co zasadniczo wpłynęło na ustalenie wartości pojazdu w chwili zawierania umowy. Pozwany wskazał, że podjęte przez przedstawiciela pozwanego czynności sprawdzające w postaci dokonanych oględzin auta oraz wykonanej dokumentacji fotograficznej nie dały podstawy do wykluczenia prawdziwości składanego przez ubezpieczającego oświadczenia co do modelu samochodu i roku produkcji. Pozwany nie wskazał jednak co, poza oświadczeniem ubezpieczającego, stanowiło podstawę danych wskazanych na etapie zawierania umowy. Pozwany nie wykazał również, że wskazane dane zostały podane przez ubezpieczającego wbrew wiedzy, jaką posiadał w chwili zawierania umowy. Zwykle informacje odnośnie roku produkcji pojazdu ustalane są w oparciu o zapisy dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu. Przedstawiciel ubezpieczyciela w tym zakresie poprzestał na wskazaniu ubezpieczającego, nie dokonał weryfikacji podanych danych, pomimo wskazania w polisie, że została wydana karta pojazdu, jest to pojazd używany, pochodzący z importu prywatnego, bez napraw, przy ponadnormatywnym przebiegu. Nie było przeszkód, aby ubezpieczyciel odpowiednio zweryfikował te dane, chociażby poprzez rozkodowanie numeru VIN na etapie zawierania umowy, bądź uzależnienie zawarcia umowy od odpowiedniego udokumentowania przez ubezpieczającego wskazanych informacji. Brak aktywności w tym kierunku powinien obciążać wyłącznie ubezpieczyciela jako profesjonalistę. W sytuacji, gdyby pozwany podszedł profesjonalnie do określenia wartości pojazdu w chwili zawarcia umowy, miał możliwość podjęcia czynności sprawdzających odnośnie wskazania informacji istotnych do oceny ryzyka oraz wartości pojazdu. Nie można skutków niedbalstwa, bądź niedołożenia należytej staranności po stronie ubezpieczyciela przy zawieraniu umowy, przerzucać na właściciela pojazdu w chwili realizacji jego uprawnień z polisy.

Pozwany nie wykazał przy tym, pomimo zasygnalizowania tych okoliczności, że przy zawieraniu umowy ubezpieczenia jego agent ubezpieczeniowy został przez powoda wprowadzony w błąd, co do podanych informacji wpływających na ustalenie przez pozwanego wartości pojazdu, a tylko w takim przypadku pozwany mógłby się uchylić od skutków czynności prawnej na podstawie art. 84 k.c., czego pozwany jednak w przedmiotowej sprawie nie uczynił.

W konsekwencji suma ubezpieczenia powinna odpowiadać ustalonej przez strony umowy kwocie 62.900,00 zł brutto.

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 k.c.).

Umowa ubezpieczenia jest umową odpłatną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną. Składka jest świadczeniem ponoszonym przez ubezpieczającego na rzecz ubezpieczyciela w zamian za ochronę ubezpieczeniową. Z kolei świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Bezspornym jest, że strony łączyła umowa ubezpieczenia autocasco, na podstawie której powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu składkę ubezpieczeniową, z czego powód się wywiązał, o czym świadczy potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego, natomiast pozwany zobowiązał się do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej na warunkach określonych w umowie i stanowiących integralną część tej umowy ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU). Zakresem zawartej umowy ubezpieczenia komunikacyjnego autocasco objęte były szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia.

Wobec wystąpienia w okresie ubezpieczenia przewidzianego w umowie zdarzenia, pozwany zobowiązany był do wypłaty ustalonego odszkodowania, z tego obowiązku pozwany wywiązał się do kwoty 30.600,00 zł.

W konkretnych okolicznościach faktycznych umowa ubezpieczenia została zawarta w wariantcie rozszerzonym z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, bez pomniejszenia sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia została określona przez strony umowy na kwotę 62.900,00 zł brutto, suma ta została wskazana przez ubezpieczyciela w oparciu o pozyskane dane odnośnie przedmiotu ubezpieczenia. Niewątpliwie wskazany wariant ubezpieczenia powiązany był z obowiązkiem zapłaty przez ubezpieczającego podwyższonej składki ubezpieczeniowej, z czego powód się wywiązał.

Wobec bezspornego faktu, że na skutek stwierdzonych znacznych uszkodzeń pojazdu doszło do szkody całkowitej, kwota odszkodowania powinna zostać ustalona zgodnie ze ustaleniami umowy tj. w kwocie odpowiadającej ustalonej sumie ubezpieczenia, pomniejszonej o wartość pozostałości, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. Skoro w umowie przyjęto opcję stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia tj. w wysokości 62.900,00 zł, to brak jest podstaw do ustalania tej wartości na inną chwilę niż dzień zawarcia umowy ubezpieczenia.

Dochodzona niniejszym pozwem kwota 10.800,00 zł stanowi prawidłowo wyliczoną różnicę pomiędzy wypłaconym powodowi odszkodowaniem w kwocie 30.600,00 zł, a rzeczywistą szkodą równą wartości pojazdu określoną w umowie ubezpieczenia na kwotę 62.900,00 zł, pomniejszoną o wartość wypłaconego dotychczas odszkodowania i pozostałości wycenionych przez pozwanego na kwotę 21.500,00 zł.

Zgodnie z art. 824 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W konsekwencji uznając zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia, w oparciu o przywołane przepisy sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną w pozwie kwotę.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądzonego świadczenia pieniężnego sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W sprawach z zakresu ubezpieczeń zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o

wypadku. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 27 lutego 2015 r., zaś odwołanie z żądaniem wypłaty pozostałej kwoty odszkodowania w kwocie 10.800,00 zł zostało zgłoszone pismem z dnia 10 czerwca 2015 r.

Wobec powyższego stronie powodowej należały się odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 14 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Wysokość odsetek za opóźnienie w braku odmiennego jej ustalenia odpowiada odsetkom ustawowym zgodnie z art. 481 § 2 k.c., z uwzględnieniem zmiany wprowadzonej z dniem 1 stycznia 2016 r. przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 poz. 1830).

Z tych względów w oparciu o przywołane przepisy sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (art. 98 § 3 k.p.c.).

Wnosząc przedmiotowy pozew, powód uiścił opłatę sądową od pozwu w kwocie 540,00 zł. W konsekwencji na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda poniesione koszty procesu.

Zgodnie z art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi, stosując odpowiednio przepisy art. 80-82 tej ustawy.

Uiszczona przez pozwanego zaliczka w kwocie 1.000,00 zł zaksięgowana pod pozycją 500005976454 nie została wykorzystana w całości, gdyż na poczet wynagrodzenia biegłego została wykorzystana kwota 420,28 zł, a zatem pozostała kwota 579,72 zł.

W oparciu o przywołane przepisy kwota ta podlegała zwrotowi na rzecz pozwanego tytułem zwrotu nadpłaconej części zaliczki, o czym sąd postanowił w punkcie 3. wyroku.